

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 4 (1657) • 25 stycznia 2024 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Już wkrótce 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Prezentacja 26. tomu Pamiętnika Ustrońskiego, Zimowe atrakcje na rynku, Lekarstwo na smutek i samotność, O willi z wieżyczką na Zawodziu, Listy do Redakcji, Szachowy Turniej o Puchar Kreta.



W Siatkarskim Turnieju Dzielnic wzięło udział ponad 120 zawodników. Trudno podać liczbę wszystkich uczestników, bo byli jeszcze organizatorzy, wolontariusze, kibice. Zdjęcie powyżej zostało zrobione po rozdaniu nagród, więc są na nim uczestnicy finału, ale także przedstawiciele drużyn, które zajęły 3 i 4 miejsce, wiceburmistrz Łukasz Sitek oraz twórcy wydarzenia, o którym piszemy na str. 4. Fot. M. Niemiec

CZASAMI CZUJĘ SIĘ JAK NA WIEJSKIEJ

Rozmowa z Barbarą Staniek-Siekierką radną z Ustronia Górnego

Dlaczego zdecydowała się Pani na start w wyborach w okręgu Ustron Górnego? Dotychczasowa Pani działalność była związana z dzielnicą Zawodzie.

Jestem Przewodniczącą Zarządu Osiedla Ustron Zawodzie, a w poprzedniej kadencji byłam także radną. Gdy pojawiła się konieczność wyboru nowego radnego dla Ustronia Górnego, otrzymałam propozycję kandydowania. Dziś mało kto garnie się do pracy w samorządzie. Po rozmowach ze znajomymi zdecydowałam się wystartować. Wiedziałam, że nie będzie łatwo, ale miałam też świadomość, że znam sporo osób w tej okolicy.

(cd. na str. 9)

STOKI GOTOWE DO JAZDY

Zima już w pełni a co za tym idzie z jej dobrodziejstw mogą się cieszyć narciarze i snowboardziści. W naszym mieście sprawnie działają już wszystkie stoki. Od poniedziałku rozpoczynają się ferie zimowe dla uczniów województwa śląskiego, więc okazji do zjazdów będzie dużo więcej. Specjalne oferty i atrakcje przeznaczone są szczególnie dla mieszkańców Ustronia, a także dla najmłodszych.

Kolej Linowa Czantoria

Na Czantorii jest już czynna trasa czerwona, z której można korzystać w dzień i w godzinach wieczornych. Można z niej korzystać w następujących godzinach:

- jazda dzienna od 08.00 do 15.00,
- przerwa na ratrakowanie od 15.30 do 17.30,

(cd. na str. 16)

W CZĘŚCI DOMÓW BRAKOWAŁO WODY

20 stycznia doszło do poważnej awarii wodociągu w Ustroniu. Wody pozbawione były domy na pojedynczych ulicach, najbardziej dotknęło to mieszkańców Lipowca. Piotr Kawka – wiceprezes Zarządu Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej poinformował nas, że już w sobotę w południe uporano się z awarią i woda znów płynęła w kranach większości gospodarstw, a potem sukcesywnie docierała do pozostałych odbiorców.

Na stronie Wodociągów Ziemi Cieszyńskiej na Facebooku podano następującą informację: „w związku z awarią odcinka magistralnego sieci wodociągowej w Ustroniu wystąpił brak w dostawie wody. Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej intensywnie pracują nad rozwiązaniem problemu, jednakże w związku z zaistniałą sytuacją, może to wymagać czasu.

(cd. na str. 6)



28 STYCZNIA

godz. 10.00

Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy
w Karczmie Góralskiej nad Wisłą.

Zbójnicy i kucharze: wielkie gotowanie kwaśnicy oraz ogromna pa-
telnia, góralska muzyka, konkursy, animacje dla dzieci.

godz. 12.00

Ustrońska Szkoła Narciarstwa Biegowego

Ustrońska Szkoła Narciarstwa Biegowego zaprasza na pokazową
lekcję jazdy na nartach biegowych (wymagany własny sprzęt) - obok
kortów tenisowych przy stacji kolejowej Ustroń Brzegi

godz. 13.00 Morsowanie

Zbiórka przy amfiteatrze. 13.15 Rozgrzewka z Fantastic Ania (wał
nad Wisłą przy "kolorowym moście"). 13.30 Zanurzenie z Morsy
Hermanice. Dodatkowo plenerowa sauna i balia.

godz. 15.00 Rynek

Orkiestra dęta KWK Jas-Mos pod dyr. S. Skrzyszewskiego; Kapela
górska z Koniakowa; Marika Sowa; Golden Action; Jan Siwy; MocArt
Harmonica; 8 lat w Tybecie

Dodatkowo:

- Piwowarzy Domowi Tustela z własną wędzarnią
- zabawy i animacje na lodowisku
- Orkiestrowy Ryneček Sisi
- Ustrońska Ciuchcia Świątecznej Pomocy (specjalna trasa według
przygotowanego rozkładu jazdy)

godz. 18.00 Rynek

Pokaz gaszenia wodą oleju w urządzeniach kuchennych w wykonaniu
strażaków z JRG PSP nr 3 w Ustroniu.

Pokaz ratownictwa medycznego – udzielanie kwalifikowanej pierw-
szej pomocy.

Wolontariusze i Kwesta:

Wolontariusze rozpoczną kwestę od godziny 9.00, a sztab mieścić się
będzie w Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu.

Wszystkie aukcje pochodzące z ustrońskiego sztabu można znaleźć na
allegro, wyszukując użytkownika Sztab6377Ustron. Licytacje odbędą
się również podczas wydarzenia.

Przed nami 32. Ogólnopolski Finał Wielkiej Orkiestry i my
w Ustroniu po raz 32. możemy zaprosić mieszkańców oraz gości
na liczne atrakcje związane z tym wydarzeniem. W zbiórkę któ-
ra na ulicach naszego miasta potrwa od godziny 9.00 do 20.00
zaangażowanych jest blisko 180 wolontariuszy, których spotkać
będzie można od Lipowca po Dobkę i od szczytu Równicy po
szczyt Czantorii.

O 15.00 rozpoczynamy występy na Rynku gdzie będą czekać
na was stoiska z kulinariami oraz napojami od Karczmy Wrzós,
Browaru Ustroń czy Piwowarów Domowych Tustela. Nie zabraknie
tradycyjnego grzańca, grilla i wędzarni pełnej smakołyków.

Finał w Ustroniu będzie wspierało również Stowarzyszenie
RozwijajMy Ustroń. W ich strefie na rynku będzie można na-
dmuchać balon – wszak tegorocznym celem zbiórki są „Płuca po
pandemii”. Za każdy balon członkowie stowarzyszenia wpłacą
złotówkę do puszeki WOŚP. Na scenie będziecie mogli zobaczyć
pokazy gaszenia oleju w urządzeniach kuchennych wodą w wy-
konaniu strażaków z JRG PSP nr 3 w Ustroniu, a w specjalnym
namocie pokazy ratownictwa medycznego.

Ale Ustroń to przecież nie tylko Rynek. Już od godziny 12.00 za-
praszamy przed Karczmę Góralską nad Wisłą gdzie po dwuletniej
przerwie zagra Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Kawa-
łek dalej, bo nad Wisłą przy Kolorowym Moście Morsy Hermanice
o 13.30 wykonają zanurzenie, a zaraz po zimnej kąpeli można
będzie skorzystać z gorącej balii lub sauny.

Skoro już przy saunach jesteśmy, to na allegro trwa aukcja,
w ramach której można wylicytować indywidualne saunowanie
z burmistrzem Przemysławem Korczem, które będzie mieć
miejsce na rynku ok godziny 18.00. Warto sprawdzić również
inne aukcje naszego sztabu. Można wylicytować m.in. trening
z Grzegorzem Szczechłą, plastron Pawła Wąska, gadzety od
Kajta, przejazd ratnikiem czy strzyżenie męskie w wykonaniu
dyrektora Miejskiego Domu Kultury Urszuli Brody-Gawełek.

Jeśli znajdziecie czas na dalsze spacerunki po Ustroniu warto
zajrzeć również na Ryneček Sisi. Można będzie tam za wsparcie
akcji spróbować grochówki z prawdziwej wojskowej garkuchni
oraz sprawdzić, czy akurat nie występuje tam Jan Siwy lub
Grzegorz Matuszek. Abyście niczego nie przegapili, Ustrońska
Ciuchcia będzie kursować specjalną trasą według przygotowa-
nego Orkiestrowego rozkładu jazdy.

Jaśek Nieurzyła
Szef Sztabu WOŚP w Ustroniu

to i owo
z
okolicy

Mieszkańcy Cieszyna i turyści
mogą korzystać ze ścieżki pie-
szo-rowerowej. Trasa prowadzi
z Błogocic wzdłuż brzegu Olzy
do dzielnicy Sibica w Czeskim
Cieszynie. Kiedyś prowadził
tędy trakt handlowy, przecięty
po wojnie granicznym szla-
banem. Trasa jest odnowiona
i zachęca do spacerów nawet
zimowa porą.

* * *

Osiem lat temu Wisła, po wielu
staraniach, odzyskała miejskie
kąpielisko. Kompleks pochodzi
z lat 30. minionego wieku. Sa-
morząd wydał na zakup 1,7 mln
zł. Kąpielisko przeszło grun-
towną modernizację. W zimie
jeden z basenów zamienia się
w ogólnodostępne lodowisko.

Od początku tego tygodnia nie-
dostępny jest park św. Trójcy
w Cieszynie. Powodem są prace
rewitalizacyjne. W planie jest
m.in. mała architektura i nowe
nasadzenia roślin przy zacho-
waniu historycznego charakteru
tego miejsca. Zasadnicze roboty
rozpoczną się wiosną i potrwać
kilka miesięcy.

* * *

W holu wiślańskiego Domu
Zdrojowego zamontowany zo-
stał automatyczny defibrylator
AED. Urządzenie jest ogóln-
dostępne i służy do ratowania
życia osób, u których wystąpiło
nagle zatrzymanie krążenia.

* * *

Ciekawość turystów wzbudza
przydrożna kapliczka znajdu-

jąca się przy szlaku na Bła-
tnią w Brennej. Po podpale-
niu kapliczkę odrestaurowano
z inicjatywy właścicieli terenu,
na którym się znajduje. We
wnętrzu kapliczki jest figurka
św. Floriana.

* * *

Od początku nowego roku
w kasie Urzędu Gminy w Haż-
lachu nie można już dokonać
płatności, ponieważ punkt ka-
sowy został zamknięty. Wpłaty
trzeba teraz kierować bezpo-
średnio na konta bankowe gmi-
ny korzystając z formy przele-
wu. Decyzja ta nie spodobała
się części mieszkańców, którzy
dotąd byli przyzwyczajeni do
dokonywania bezpośrednich
wpłat „w gminie”. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

ODBIÓR ŻYWYCH CHOINEK ŚWIĄTECZNYCH

Podczas odbioru bioodpadów w miesiącu lutym (pierwszy termin odbioru odpadów komunalnych zgodnie z harmonogramem dla poszczególnych dzielnic) będą odbierane żywe choinki świąteczne. Choinki należy oczyścić z wszelkich ozdób, lampek, stojaków oraz doniczek. Choinki można również dostarczyć we własnym zakresie do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Ustroniu przy ul. Krzywej 6.

Wydział Środowiska i Rolnictwa

* * *

STRAŻACY DZIĘKUJĄ

Ochotnicza Straż Pożarna Ustroń Centrum dziękuje za okazane wsparcie i miłe przyjęcie strażaków jednostki, którzy rozprawiali kalendarze OSP Ustroń – Centrum na 2024 r.

* * *

ZOSTAŃ

STRAŻAKIEM OCHOTNIKIEM

Ochotnicza Straż Pożarna Ustroń – Centrum ogłasza nabór na strażaka ochotnika. Spotkanie organizacyjne odbędzie się 26 stycznia o godz. 18.00 w Strażnicy OSP Ustroń Centrum przy ul. Strażackiej 5.

* * *

EKO OZDOBY NA WALENTYNKI I NIE TYLKO – WARSZTATY

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na warsztaty z Sylwią Szotkowską „Eko ozdoby na Walentynki i nie tylko...”, które odbędą się 31 stycznia o godz. 17.00 w Czytelni na 1 piętrze. Zajęcia są darmowe, obowiązują zapisy: 33-854-23-40 wew. 22.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Urszula Aniela Dziewior	lat 69	ul. 3 Maja
Ferdynand Golisz	lat 76	ul. Kamieniec
Helena Knapik	lat 80	os. Manhattan

4/2024/1/N

Serdeczne podziękowania
za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w uroczystości pogrzebowej

śp. **Czesławy Maliny**

delegacjom: Starostwa, Burmistrzowi Miasta,
Radnym i pracownikom Urzędu Miasta Ustroń
i wszystkim uczestnikom pogrzebu

Synowie z Rodzinami

4/2024/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: **ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała**
60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

* * *

DZIELNICOWY TURNIEJ W PIŁKARZYKI W FERIE ZIMOWE

Rada Osiedla Polana oraz Stowarzyszenie "Rozwijamy Ustroń" zaprasza wszystkie dzieci i młodzież do udziału w niezapomnianym wydarzeniu – Dzielnicowym Turnieju w Piłkarzyki, który odbędzie się podczas ferii zimowych.

Turniej odbędzie się w Strażnicy OSP Polana, ul. Wczasowa 1, 2 luty (eliminacje) i 3 luty (finały).

Nie ważne, czy jesteś doświadczonym graczem czy dopiero zaczynasz swoją przygodę z piłkarzykami – nasz turniej jest dla Ciebie! To przede wszystkim mnóstwo świetnej zabawy.

Turniej został zaplanowany w formie dzielnicowej, co oznacza, że każda drużyna będzie reprezentować swoją okolicę. To doskonała okazja do zacieśnienia więzi społecznych i wsparcia lokalnej społeczności.

Chcemy, aby nasz turniej był nie tylko miejscem rywalizacji, ale również okazją do spędzenia czasu z rodziną. Zachęcamy rodziców, opiekunów i przyjaciół do kibicowania i wspierania młodych uczestników.

Zgłoszenia do turnieju są otwarte. Wystarczy skontaktować się z Mateuszem Kraleem (tel. 601 944 434) i zgłosić swoją drużynę.
Organizatorzy

* * *

XXIII ZAWODY NARCIARSKIE DLA DZIECI USTRONIAKZEK

Zawody narciarskie dla dzieci o maskotkę Ustronia odbędą się 11 lutego w godz. 10.00-13.00 na Czantori.

Trasa: slalom ok. 150 m. 7 bramek.

Warunki uczestnictwa: w zawodach mogą brać udział dzieci z roczników 2020 – 2014 pod opieką rodziców lub opiekunów obowiązujące jazda w kaskach. Udział w zawodach jest BEZPŁATNY.



Mecz fazy grupowej pomiędzy Polaną a Zawodziem.

Fot. M. Niemiec

EMOCJE POD SIATKĄ

W sobotę w Ustroniu najwięcej działo się pod siatką, a to za sprawą Siatkarskiego Turnieju Dzielnic, zorganizowanego przez Stowarzyszenie RozwijajMy Ustroń. To była bardzo profesjonalnie przygotowana impreza, a losowanie grup transmitowane na żywo to już niemal szaleństwo w przypadku amatorskiego wydarzenia. Natalia Kolankowska i Wojciech Chybiorz wcielając się w rolę maszyn losujących, do grupy A wrzucili: Poniwiec, Nierodzim, Ustroń Górny, Hermanice, Ustroń Centrum, a do grupy B: Zawodzie, Polanę, Lipowiec i Ustroń Dolny. Grupa A rozgrywała mecze w Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2, a grupa B w Szkole Podstawowej nr 3. Było gorąco, dynamicznie, kibice szaleli, zawodnicy się poświęcali, w Polanie można było delektować się kanapeczkami, ciastami, kawą i napojami.

W grupie A najwięcej punktów zdobyła drużyna z Hermanic, która wygrała wszystkie mecze. Zespół Ustronia

Centrum przegrał tylko z Hermanicami. Trzecie miejsce zajął Nierodzim, który wygrał 2 mecze i 2 przegrał. Z jednym



Zwycięzcy Siatkarskiego Turnieju Dzielnic - drużyna Ustronia Dolnego. W górnym rzędzie stoją od lewej: Mateusz Odronec, Wojciech Śliwka, Cezary Popek, Aleksander Holeksa, Piotr Karchut, Radosław Popek. W dolnym rzędzie od lewej: Patrycja Furchel, Wiktoria Pokorny, Jolanta Strach. Na zdjęciu brakuje zawodnika Seweryna Czerwiakowskiego, który przyczynił się do zwycięstwa swojej drużyny, ale nie mógł wziąć udziału w meczu finałowym.

Fot. M. Niemiec

zwycięstwem udział w Turnieju zakończył Ustroń Górny, zajmując 4 miejsce, a tylko porażki odnotował na swoim kocie Poniwiec, zamykając tabelę grupy A.

W Grupie B grało mniej drużyn, ale znaleźli się w niej przyszli uczestnicy finału – Ustroń Dolny i Lipowiec. W fazie grupowej lepsza była ta pierwsza drużyna, co okazało się przepowiednią ostatecznego wyniku. Ustroń Dolny wygrał wszystko, Lipowiec miał na koncie jedną porażkę. Na trzecim miejscu znalazło się Zawodzie z jednym zwycięstwem, a tabelę zamykali bez zwycięstwa gospodarze – Polana.

W fazie grupowej mecze składały się z jednego seta rozgrywanego do 25 punktów. W półfinałach zawodnicy musieli rozłożyć siły na dwa sety i tak samo było w finale. W pierwszym półfinale Lipowiec pokonał Hermanice, a w drugim Ustroniowi Dolnemu uległ Ustroń Centrum. Hermanice zdobyły 3. miejsce po wygranej z Ustroniem Centrum. 1. miejsce wywalczył Ustroń Dolny, a 2. miejsce zajął Lipowiec.

Wszystkie mecze były pasjonujące, zawodnicy bez względu na umiejętności w pełni się angażowali, poziom emocji był niezmiernie wysoki, choć widać było, że jedni grają tylko rekreacyjnie, inni spotykają się na salach, żeby potrenować. Sędziowie nie musieli zbyt często wdawać się w dyskusje, choć oczywiście czasem zawodników ponosiło. Niestety w jednym przypadku drużyna przegrała walkowerem, mimo wygranego meczu, bo wystawiła zbyt młodego zawodnika, a w regulaminie było wyraźnie napisane, że grają osoby od 16 roku życia. Niepełnoletni oczywiście za zgodą rodziców.

Podczas rozgrywek grupowych zostały przyznane przez sędziów wyróżnienia dla najlepszych zawodniczek i zawodników Grupy A i Grupy B. Vochery od LovActiv otrzymali: Cezary Popek, Wiktoria Pokorny, Rafał Piecuch, Natalia Mirocha-Kubień.

Organizatorzy składają podziękowania: zawodnikom za rywalizację fair play, dostarczenie pysznych ciast oraz udział bez względu na poziom zaawansowania; Arturowi Kluzowi oraz Mateuszowi Kralowi za sędziowanie meczów; Stowarzyszeniu „Wspólnie dla Ustronia” za wsparcie finansowe imprezy; Jolancie Hazuce oraz Sławomirowi Haratykowi za pomoc podczas turnieju, liczenie punktów; Elenie Luboń i Marcinowi Błońskiemu za profesjonalną opiekę medyczną; Mateuszowi Pietrzykowskiemu za użyczenie torby medycznej; Ani Kral za pomoc podczas całego turnieju, zwłaszcza obsługę w SP3; pracownikom szkół za pomoc w trakcie turnieju; Piotrowi Hussarowi, konserwatorowi ze Szkoły Podstawowej Nr 3 za pomoc i zaangażowanie; Danielowi Kralowi i Kamilowi Kamieniorzowi za obsługę streamu on-line oraz obsługę techniczną turnieju; Łukaszowi Sitkowi, wiceburmistrzowi Ustronia za udział w Turnieju i wsparcie; Miastu Ustroń i pracownikom Urzędu Miasta za pomoc i sfinansowanie nagród dla najlepszych drużyn; Zuzannie Musioł-Chybiorz (firma LovActive) za dostarczenie bonów dla najlepszych zawodników. **Monika Niemiec**



Gościem specjalnym był prof. Adam Gierek.

Fot. M. Bieleśz

MUZEUM PĘKAŁO W SZWACH

W ubiegłym tygodniu do Muzeum Ustrońskiego zmierzały tłumy pasjonatów rodzimej historii. Magnesem, który przyciągnął ich uwagę, był kolejny numer Pamiętnika Ustrońskiego. Bożena Kubień odpowiedzialna za wydawnictwo, po raz kolejny oprowadziła zainteresowanych po różnorodnych dziejach związanych z Ustroniem.

W piątek, 19 stycznia, sala Muzeum Ustrońskiego, gdzie odbyła się prezentacja 26. tomu Pamiętnika Ustrońskiego, pękała w szwach. Zaskoczeni obecnością tak wielu osób byli nie tylko twórcy poszczególnych artykułów, ale chyba sami organizatorzy.

– Są wśród nas goście z Katowic, Dąbrowy Górniczej oraz innych miejscowości Śląska Cieszyńskiego – powiedziała na wstępie, redaktorka prowadząca wydawnictwo – Bożena Kubień.

– Łączy nas wszystkich wspólna cecha, a mianowicie to, że wszyscy jesteśmy pasjonatami historii naszego regionu.

Głównym bohaterem wszystkich edycji Pamiętnika jest czas, który biegnie nam za szybko, który w dzisiejszej epoce się nie dłuży. Nie możemy się mu przeciwstawić, ale możemy go w jakiś sposób zatrzymać na kartach Pamiętnika. W ten sposób dokumentujemy pewne miejsca, krajobraz, odchodzące budynki, przedmioty czy też różne postacie – dodała.

Ducha przeszłości przywołują autorzy kolejnych artykułów, które pokrótce zostały już opisane w poprzednich numerach Gazety Ustrońskiej. W dniu promocji niektórzy z nich opowiedzieli zebranym o swoich badaniach. Aby wsluchać się

w głosy lokalnych pasjonatów do muzeum przybył dr hab. Waclawa Gojniczek, który jako pierwszy opisał dwór Tschammerów, o którym pisze w najnowszym numerze Alicja Michałek, odnajdując jego zapomnianą lokalizację.

Gościem specjalnym był prof. Adam Gierek, który podkreślił rolę Jerzego Ziętka jako Gospodarza sprzyjającego rozwojowi regionu i Ustronia. W trakcie spotkania wygłoszono apel do organizacji, stowarzyszeń i innych środowisk w sprawie rzetelnego przedstawiania i upowszechniania historii najnowszej oraz przywracania i przestrzegania zasad demokratycznych funkcjonowania państwa. Odezwa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem i złożonymi pod nim podpisami uczestników wydarzenia.

W programie, oprócz prezentacji, można było posłuchać występu wokalistów Karoliny Kidoń i Szymona Staniszewskiego. Tego wieczoru w muzeum panowała bardzo przyjemna atmosfera i ożywiona dyskusja na temat naszej wspólnej historii.

Mateusz Bieleśz



Redaktorka prowadząca wydawnictwo – Bożena Kubień.

ZIMOWE ATRAKCJE NA RYNKU

W niedzielę, 21 stycznia powitała nas wprost idealna zimowa pogoda, więc rynek z godziny na godzinę gromadził coraz więcej osób. Przez 5 godzin oferowano zajęcia dla maluchów jak zjazd na pontonach po pochylni, na nartach biegowych, czy torze snowboardowym. Zwycięzcom nagradzano kalendarzami, kamizelkami odblaskowymi i tym podobnymi gadżetami. Całość koordynował Tomasz Styryna, który był tu wielokrotnie, nieraz jako dziennikarz Radia Zet. Tym razem reprezentował firmę Sokołów i Grupę Beskidzką GPR, więc w ramach akcji „Bezpieczna zima na stoku w Beskidach” przedstawił ze znanstwem instruktaz z udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w górach. Oferowanych atrakcji nie było dużo, ale to wystarczyło by rynek tętnił życiem. (Is)



Fot. L. Szkaradnik

Akcja udzielania pierwszej pomocy zgromadziła wiele zainteresowanych, więc całe rodziny skupiły się wokół sani kanadyjskich, gdzie ratownik usadowił dziewczynkę, której unieruchomił nogę szynami Kramera i przeprowadził akcję zwiezienia poszkodowanej osoby ze stoku.

Wiara w ludzką uczciwość rośnie dzięki takim gestom

Jestem mieszkanką Ustronia i ostatnio znów doceniłam to, w jakim wspianiałym mieście żyję.

Jesteśmy często ostrzegani przed oszustami, sprytnymi sztuczkami, jakie stosują niektórzy, żeby okraść starszych ludzi lub wyłudzić od nich pieniądze, żerując na dodatku na ich trosce o bliskich. Na przykład słynna metoda na wnuczka. Ja jednak chcę podzielić się moim szczęściem, że akurat na swojej drodze spotkałam bardzo uczciwego człowieka – mieszkańca Ustronia. Wiem tylko, że ma na imię Maciej, bo mimo moich prośb nie podał swojego nazwiska, tłumacząc, że nie zrobił nic takiego. Ja jednak uważam, że zachował się bardzo porządnie i chciałam panu Maciejowi podziękować, ale mogę to zrobić tylko za pośrednictwem Gazety Ustrońskiej.

Po wyjściu z kościoła katolickiego św. Klemensa wypadł mi portfel na parkingu. Że go nie mam, zorientowałam się dopiero w domu i przeżyłam chwile zgrozy. Oprócz pieniędzy miałam w nim karty bankowe i co gorsza, zapisane do nich numery PIN. Pan Maciej znalazł portfel i oddał go do zakrystii. Jestem mu bardzo wdzięczna, bo odzyskałam portfel, ale też moja wiara w ludzi wzrosła. Dzięki takim ludziom jak pan Maciej, możemy się czuć bezpiecznie w naszej społeczności. **Imię i nazwisko do wiadomości redakcji**

PS. Syn, gdy dowiedział się, że nosiłam w portfelu zapisane PIN-y bardzo się zdenerwował i wytłumaczył mi, że mogłam stracić wszystkie pieniądze. Nauczyłam się wszystkich numerów. Ostatecznie nie jest to takie trudne.

* * *

Czy wybory Zarządu Osiedla były zgodne z prawem?

21 listopada 2023 r. w siedzibie Szkoły Podstawowej nr 1 wybrano nowy Zarząd dzielnicy Ustron Górną. Opozycja postarała się o zadziwiająco dużą frekwencję, aby osiągnąć zamierzony cel, co w rezultacie jej się całkiem dobrze udało. Powiedzmy, że wszystko na pozór byłoby w porządku oprócz jednego, dość istotnego szczegółu, który zastanawia. Dlaczego do Komisji Skrutacyjnej powołano radnego z Polany, kiedy nasz rejon ma również swoich radnych oraz innych zameldowanych tutaj współmieszkańców biorących udział w zebraniu. Jestem ciekawa, co o tym mówi statut Zarządu Osiedla. Jeśli chcemy, aby nasz kraj był praworządny, to powinniśmy i na własnym podwórku kierować się dobrze pojętym prawem, w związku z czym naszym wręcz obowiązkiem jest zrationalizowanie wkradających się, być może czasem, w realizowane przedsięwzięcia nieprawidłowości.

Abym została dobrze zrozumiana wyjaśniam, iż nie jest to żadne noworoczne nalatywanie z mojej strony na wybrany po latach Zarząd (nawet członków nie znam), a czysta formalność, która mnie jako obywatelkę tegoż terenu interesuje. A przy okazji, jeśli nowej przewodniczącej jest przykro, że od 5 lat nie odbyły się żadne spotkania w ramach Zarządu Ustron Górną, który nie został wybrany ze względu na brak wymaganego gremium w dwóch terminach, to dlaczego była kandydatką na burmistrza, była radna i mieszkanka tej części Ustronia z własnej inicjatywy dawno nie postarała się, aby Zarząd powstał. Wtedy głos naszej dzielnicy, jak się wyraziła na łamach lokalnej prasy, byłby wysłuchiowany. Dopiero teraz, kiedy zbliżają się wybory do samorządu stała się znów oficjalnie aktywna, zgadzając się zostać na razie przewodniczącą Zarządu Osiedla, co otwiera ponownie drogę do kariery politycznej. Oczywiście ma do tego prawo, ale mnie osobiście taka postawa, nie ukrywam, co najmniej zadziwia.

Będę wdzięczna władzom miasta za autorytatywne wyjaśnienie czy Zarząd Osiedla Ustron Górną został wybrany zgodnie z literą prawa, a jeśli nie, co spowodowało taką sytuację.

Elżbieta Sikora



Zasypywanie dołu, w którym naprawiano rury. Fot. M. Niemiec

W CZĘŚCI DOMÓW BRAKOWAŁO WODY

(cd. ze str. 1)

Pragniemy przeprosić za wszelkie niedogodności, jakie ta sytuacja może sprawić. Rozumiemy jak istotne jest dostarczenie bezpiecznej i regularnej wody, dlatego podejmujemy wszelkie możliwe środki w celu szybkiego przywrócenia normalnego funkcjonowania systemu wodociągowego.

Wiceprezes Piotr Kafka doprecyzował nam, że z powodu pewnych czynników zewnętrznych właściwie doszło do trzech awarii, które spowodowało, mówiąc kolokwialnie, pęknięcie rury. Dzięki temu, że działały zbiorniki buforowe, woda mogła docierać do większości gospodarstw, a gdy zaopatrywano je w „zapasową” wodę, trwało naprawianie. W niedzielę wielką dziurę wykopano na ul. A. Brody, mniej więcej na wys. wjazdu na parking przy bibliotece. W poniedziałek prowadzono prace przy lodowisku. Jednak już w sobotę WZC informowały: „Uporaliśmy się z awarią. Już w południe w sobotę wielu z Państwa miało wodę w kranach. (...) Bardzo dziękujemy za wyrozumiałość i ciepłe słowa płynące w kierunku naszych pracowników, którzy pracowali w ciężkich warunkach.”

(mn)



Prace prowadzone były pod tym fragmentem drogi i chodnika. Fot. M. Niemiec



Władze miasta corocznie biorą czynny udział w tej uroczystości.

Fot. L. Szkaradnik

JAK SAMARYTANIN

Od 1908 r. corocznie organizowany jest Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, w który w drugiej połowie stycznia włącza się wiele kościołów na całym świecie,

a w naszym mieście nabożeństwa urządzone są od 2008 r. Tegoroczne uroczystości ekumeniczne odbywały się w kościele rzymskokatolickim pw. św. Klemensa pod

hasłem „Będiesz miłował Pana, swego Boga..., a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10,27). Propozycje liturgii nabożeństw przygotowała wspólnota religijna z małego afrykańskiego państwa Burkina Faso.

Uroczystość rozpoczął kolędami działający przy tym kościele chór „Ave” pod kierunkiem Alicji Adamczyk, a następnie proboszcz ks. Wiesław Bajger powiedział: „Zebrałiśmy się jako bracia i siostry, aby modlić się o jedność chrześcijan. (...) sercem naszej modlitwy jest przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, w której słyszymy Boże wezwanie do miłości Boga i miłości bliźniego”.

Do tego fragmentu Biblii nawiązał w homilii proboszcz parafii ewangelickiej ks. Dariusz Lerch, który za ewangelickim duchownym ks. Dietrichem Bonhoefferem stwierdził, że życie Jezusa nie zakończyło się jeszcze na ziemi, bo jest on obecny w życiu swoich naśladowców. A zatem możemy sobie zadać pytanie, jakim każdy z nas jest naśladowcą?

Z tej przypowieści o miłosiernym Samarytaninie płynie wezwanie, abyśmy i my czynili podobnie: nie tyle się pytali, kto jest moim bliźnim, ale sami stawali się bliźnimi dla innych.

Lidia Szkaradnik

UWAGA NA OSZUSTÓW INTERNETOWYCH

Podszywają się pod ZUS i wnioski 800 plus

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłaszają się klienci, którzy otrzymali na swój adres email link do wniosku, który pozwoli podwyższyć świadczenie wychowawcze z 500 zł do 800 zł. To oszustwo. ZUS nie wysyła takich wiadomości z linkiem. Przypomina, że świadczenie w wyższej wysokości od 2024 r. jest podnoszone automatycznie, bez udziału klienta.

W poniedziałek do ZUS w Żywcu zgłosili się klienci, którzy otrzymali email z prośbą o uaktualnienie swoich danych w celu wypłaty świadczenia wychowawczego w wyższej wysokości, tj. 800 zł zamiast 500 zł. Do treści dołączony był link, w który należało przełączyć się do formularza. Zaniepokoiła ich ta informacja, bo w ostatnim czasie nie zmieniali żadnych danych, a świadczenie otrzymują terminowo, stąd też ich wizyta w ZUS. – Na szczęście nasi klienci, którzy zgłosili się do ZUS, nie dali się nabrać na to oszustwo. Apelujemy do innych osób, które być może otrzymały taką wiadomość, by w żadnym przypadku nie odpowiadać na nią, ani tym bardziej nie otwierać zawartych w korespondencji załączników czy linków. Zazwyczaj taki email ma na celu wyłudzenie naszych danych z formularza, zainfekowanie komputera lub uzyskanie dostępu do danych wrażliwych, które zapisane są w jego pamięci – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

ZUS podkreśla, że nie kieruje drogą mejlową takich informacji z linkiem, a świadczenie wychowawcze od stycznia 2024 r. jest podnoszone do kwoty 800 zł automatycznie przez ZUS, więc nie trzeba składać wniosku.

– Przypominam, że rodzice, którzy mają prawo do świadczenia na obecnie trwający okres świadczeniowy, czyli od 1 czerwca 2023 r. do 31 maja 2024 r., od stycznia bieżącego roku ich świadczenie jest podniesione przez ZUS do kwoty 800 zł, bez jakiegokolwiek wniosku, automatycznie. Natomiast wnioski na nowy okres świadczeniowy, trwający od 1 czerwca 2024 r. do końca maja 2025 r. będzie można składać dopiero od 1 lutego – dodaje rzeczniczka.

Składanie wniosków odbywa się za pośrednictwem PUE, bankowości elektronicznej, portalu Emp@tia i aplikacji mZUS. Nie ma składania wniosku poprzez przesłany pocztą link, czy załącznik – dodaje rzeczniczka.

W sytuacji, w której ktokolwiek z klientów ma wątpliwości co do nadawcy otrzymanej korespondencji, prosimy o kontakt z najbliższą placówką Zakładu lub pod numerem: 22 560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl

Beata Kopczyńska
Regionalna Rzeczniczka Prasowa ZUS
w województwie śląskim

CZYTELNIA OFERUJE DUŻY WYBÓR PRASY

Miejska Biblioteka Publiczna informuje, że w Czytelni na pierwszym piętrze dostępna jest prasa: Bbiblioteka Publiczna, Chidusz, Gazeta Ustrońska, Głos Ziemi Cieszyńskiej, Mam Ogród, National Geographic, Newsweek, Poradnik Domowy, Świat Wiedzy, Twój Styl, Wysokie Obcasy Extra, Zwiastun, Zwierciadło.

* * *

LODOWISKO „FERIE NA LODZIE” BEZPŁATNE ZAJĘCIA DLA DZIECI

6 i 8 lutego w godz. 10.00 - 10.45 oraz 11.00 - 11.45 odbędą się bezpłatne zajęcia dla dzieci na lodowisku – zabawy i animacje.

Zapisy: promocja@ustron.pl (ilość miejsc ograniczona)

Zajęcia dla dzieci umiających jeździć na łyżwach oraz posiadających łyżwy.

* * *

ZGŁOSZENIA DO RADY MUZEUM USTROŃSKIEGO

Burmistrz Miasta Ustroniu informuje, że w związku z upływaniem kadencji Rady Muzeum im. J. Jarockiego w Ustroniu, od 8 stycznia przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na członka Rady Muzeum Ustrońskiego. Działania w związku z Radą Muzeum mają charakter społeczny. Formularz zgłoszeniowy należy wypełnić i złożyć na Biurze Podawczym do dnia 31 stycznia.



Alicja kocha wszystkie zwierzęta i ze znanstwem oraz zaangażowaniem sprawuje nad nimi pieczę, a one to czują i odwzajemniają przywiązanie. Fot. L. Szkaradnik

LEKARSTWO NA SMUTEK I SAMOTNOŚĆ

Zimowa pora jest trudna dla seniorów, którzy zawsze obawiają się upadku i potamania na zlodowaciałym chodniku, a ponadto szare, pochmurne dni często nastroją depresyjnie. Co prawda na przekór tym tendencjom uczestnicy zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku są w wielu dziedzinach nad wyraz aktywni, toteż kolejną ciekawą i pożyteczną propozycją było spotkanie na temat „Nasi Przyjaciele - Bracia Mniejsi” zorganizowane przez UTW 18 stycznia w Muzeum Ustrońskim.

Kierująca tym stowarzyszeniem Danuta Koenig, będąca również miłośniczką zwierzątek powitała licznie przybyłych, a przede wszystkim prelegentkę Alicję Cieślarkę, od pięciu lat prezeskę Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt „As”. Jest ona powszechnie znaną i szanowaną działaczką udzielającą pomocy wszystkim poszkodowanym naszym braciom mniejszym. Wzywają ją do interwencji w sprawach udzielenia pomocy zwierzętom na całej ziemi cieszyńskiej, a proszą o to osoby prywatne i instytucje. Opowiedziała ona o codziennym zaangażowaniu skupionych w „Asie” wolontariuszy opiekujących się różnymi zwierzętami, co zobrazowano na prezentacji multimedialnej.

Na wstępie prezeska „Asa” podkreśliła,

że pierwszą osobą udzielającą się w pomocy dla zwierząt i inicjatorką powstania Stowarzyszenia była kończąca 29 stycznia 100 lat nauczycielka akademicka Mirosława Jurczyńska, a dawnymi działaczkami były też Elżbieta Koźdoń-Buchta, Anna Suchanek i kilkadziesiąt innych znanych mieszkańców Ustronia. Przez dwadzieścia lat istnienia Stowarzyszenia sposoby działalności bardzo się zmieniły. Teraz Stowarzyszenie, które powstało w 2003 r. ma pod opieką wszystkie zwierzęta potrzebujące pomocy, jak na przykład kucyki, które uratowano od niechybnej śmierci, czy zagubiony kozioł, niesamowicie mądre zwierzę, bardzo przywiązane do swej opiekunki, a nawet nurogąski. Co roku uratowanych jest też kilka ose-

sków wiewiórek, a trzeba umieć karmić je mlekiem i masować im brzuszki. Z kolei malutkie języki, które straciły mamę też karmi się mlekiem. Wykarmienie kolczusia ułatwiają gotowe mleczone mieszanki w proszku, przeznaczone dla małych jeży, ale gdy ważą mniej niż pół kg nie są w stanie się zahibernować, więc co roku kilka małych jeży musi przebywać pod opieką Stowarzyszenia w odpowiedniej temperaturze. Prezeska i wolontariusze „Asa” gdy pomagają zwierzętom, przywiązują się do nich, a one do opiekunów, ale nie mogą być oswajane, aby wróciły do natury. Zwierzęta zawsze okazują swe uczucia i przywiązanie, czego jednym z przykładów jest wiewiórka, która pożegnała się z opiekunką całuskami i oblizywaniem ucha, a do dzisiaj mieszka w jej ogrodzie. Wolontariusze sprawują opiekę nie tylko nad dzikimi kotami, które po wyłapaniu i sterylizacji wypuszcza się w miejscu wyłapania, a chore i stare, które nie dają rady żyć na wolności umieszczone są w powstałym w ubiegłym roku schronisku dla nich w Golezowie w domu rodziny Cieślarków. Małe kociaki, które wymagają bardzo dużo troski i zaangażowania trafiają do domu tymczasowego. Nierzadko ludzie wyrzucają nawet rasowe psy i koty, zwłaszcza gdy się okaże, że są chore. Takie zapchłone i zaniedbane zwierzęta, po badaniu weterynarza i leczeniu wracają do zdrowia i czekają na adopcję w domach tymczasowych.

Do tej codziennej absorbującej działalności potrzeba sporo wolontariuszy, toteż prezeska zachęcała zwłaszcza emerytów, do podjęcia się opieki nad zwierzętami, bo interakcja z podopiecznymi i korzyści są obopólne. Częste kontakty z psami lub kotami działają pozytywnie na psychikę opiekuna, ale też na zdrowie, bo koty leczą, co potwierdzi każdy ich opiekun. Gdy ktoś znajdzie bezdomnego, czy potrąconego zwierzętka musi to zgłosić do Urzędu Miasta, Straży Miejskiej lub jeśli te nie pracują, na policję. Alicja Cieślarka podkreśla, że współpraca ze strażnikami miejskimi i pracownikami Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w Ustroniu jest idealna, bo opiera się na wzajemnej pomocy i pełnym zrozumieniu.

Atrakcją spotkania były też trzy koty, którymi opiekowała się najmłodsza wolontariuszka Milenka oraz wiceprezes „Asa” Aleksandra Studnik. Na zakończenie D. Koenig zachęcała do podjęcia się opieki nad psem lub kotem, stwierdzając z autopsji, że jest to wielkim dobrodziejstwem dla obu stron. Podziękowała też prelegentce, wręczając jej najnowszy numer „Kalendarza Ustrońskiego”, w którym zawarto szczegółowe informacje na temat dwudziestolecia zaangażowania Stowarzyszenia „As” w pomoc zwierzętom. Uczestnicy spotkania przekazali też karmę dla podopiecznych. Wolontariusze „Asa” przygotowali smakowite kanapki wegetariańskie, a UTW słodczyce. Podczas poczęstunku uczestnicy rozmawiali o swoich pieszczołach, więc należy mieć nadzieję, że zwiększy się zacie grono pomocników „Asa”, a niejeden pies czy kot znajdzie przyjazny dom i uszczęśliwi wszystkich domowników. Zwierzęta są przecież najlepszym lekarstwem na smutek i samotność.

Lidia Szkaradnik

4/2024/2/R



**OPTYK
FUCHS**

USTROŃ

AUDIO  APARATY SŁUCHOWE

**CODZIENNIE
BADAMY
WZROK**

USTROŃ • ul. M. Konopnickiej 15c • ul. Grażyńskiego 2/10 • tel. 504 116 111

www.optyk-fuchs.pl

CZASAMI CZUJĘ SIĘ JAK NA WIEJSKIEJ

(cd. ze str. 1)

W jaki sposób próbowała Pani osiągnąć zwycięski wynik?

Zaczęłam chodzić od domu do domu. Starałam się być w bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami. Zależało mi też na tym, żeby frekwencja nie była zbyt niska. Wiedziałam kto jest kontrkandydatem. Z Pawłem Waszkiem znaleźliśmy się już dużo wcześniej, więc nie obawiałam się walki na noże. Uważam, że nasza wspólna kampania była przez to przyjazna, a ludzie dobrze ją przyjęli. Byłam na spotkaniu przedwyborczym Pawła Waszka, zrobiliśmy sobie nawet wspólne zdjęcie. Śmiało się, że o wyniku zadecyduje wiek wyborców. Po moim zwycięstwie kontrkandydat pogratiłowałam mi osobście. Myślę, że nasza rywalizacja mogłaby być wzorem dla kolejnych kampanii, gdyby po drodze nie wystąpiły sporadyczne incydenty, które źle świadczą o ich prowokatorach. **Startując w wyborach miała Pani swój program, który należałoby zrealizować?**

Nie, ponieważ kadencja miała trwać tylko kilka miesięcy. Po wybraniu mnie na stanowisko radnej, podtrzymywałam więc wdrażanie projektów, które były już wstępnie opracowane. Oczywiście poznałam problemy mieszkańców podczas licznych rozmów, które z nimi przeprowadziłam. To bardzo konkretne potrzeby jak np. zapewnienie bezpieczeństwa osobom zamieszkującym ul. Parkową, szczególnie w weekendy. Powinny pojawiać się tam patrol policji i straży miejskiej tak jak ma to miejsce w Zakopanym. Dowiedziałam się też, że istnieje obawa o konsekwencje budowy apartamentowca także w rejonie ul. Parkowej, czyli w zabytkowej części Ustronia. Zapytywano mnie o mający powstać pawilon usługowo-mieszkalny przy ul. Grażyńskiego, co wiąże się z likwidacją tamtejszej zieleni. Mieszkańcy ul. Złotej są natomiast zalewani w czasie każdej większej ulew.

Najwięcej wątpliwości usłyszałam jednak w kontekście planu rozbudowy miasta w obszarze ul. Brody, dlatego walczyłam o zmniejszenie wysokości mających tam powstać bloków. Uważam, że ważne konieczne jest przywrócenie pasażerom dworca PKP Ustroń Zdrój. Zauważana jest też duża wycinka drzew. Dzieje się tak w Parku Kuracyjny, a także przy ul. 9 Listopada. Mieszkańcy sami interweniują w tej sprawie.

Spotykała się Pani z jakimiś uwagami przed kandydowaniem w ubiegłym roku?

Będąc radną w poprzedniej kadencji, na prośbę mieszkańców, zainteresowałam się terenem pomiędzy ul. 3 Maja a ul. 9 Listopada. Spacerując główną ulicą miasta mają niezbyt przyjemny widok patrząc na przejście pomiędzy lokalem z kebabem a budynkiem PSS. Natomiast od ul. 9 Listopada za pawilonem handlowym teren też był długo nieuporządkowany. Konieczna jest budowa parkingu w tym miejscu. Projekt został przygotowany, lecz z różnych względów nie jest realizowany.

Występuje Pani jako trybun ludowy w tej Radzie.

To jest za dużo powiedziane. Na podstawie przepisów o samorządzie gminnym radny jest obowiązany brać udział w pracach Rady Gminy i jej komisji oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany. Moim zamierzeniem było pracować w Komisji Infrastruktury oraz w Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa. Niestety, decyzją grupy radnych, przegłosowano projekt uchwały w tej sprawie i nie znalazłam się wśród członków tych komisji, bez podania uzasadnienia. Uczestniczę jednak w ich posiedzeniach lecz bez prawa głosu. Przedstawiam problemy mieszkańców, które jednak nie znajdują się w kręgu zainteresowań decydentów. Mieszkańcy mają uprawnienia do zgłaszania wniosków do budżetu miasta. Z przedstawionych przeze mnie wniosków, sporządzonych na podstawie rozmów z mieszkańcami Osiedla Ustroń Górny i Zawodzie, żaden nie został uwzględniony w budżecie miasta na 2024 r.

Co sądzi Pani o rewitalizacji stawu kajakowego?

Przed długi czas to historyczne miejsce wyglądało tragicznie. Zostało tam stworzone śmietnisko, a teren bagnisty stwarzał niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia przechodniów. Przetarg na rewitalizację trwał bardzo długo, bo kwoty, które proponowano za realizację nierzadko były horrendalne. W końcu pozyskano firmę, która zrealizuje projekt za ponad 11 milionów złotych. Ta



Barbara Staniek-Siekierka.

inwestycja jest potrzebna miastu przede wszystkim ze względu na turystów. Istnieją jednak obawy mieszkańców, że uruchomienie stawu i wybudowanie apartamentów w okolicy, zwiększy ruch i trudno będzie o trochę spokoju w tym miejscu.

Jak ocenia Pani zaangażowanie mieszkańców w życie miasta?

Dużo mówi się o tym co się dzieje w mieście w prywatnych rozmowach, ale nie przekłada się to na faktyczne branie spraw w swoje ręce. Bardzo łatwo krytykować, ale trzeba zacząć działać. Mieszkańcy mają możliwości aby wpływać na decyzje Rady Miasta. Każdy np. przy procedowaniu planów zagospodarowania przestrzennego, może wnieść swoje uwagi formalnie. One muszą być rozpatrzone. Szkoda, że z tego się nie korzysta. Pomimo tej sytuacji po kilku latach niebity udało się wybrać pięcioosobowy Zarząd Osiedla Ustroń Górny, czyli szeroką reprezentację mieszkańców. Dodam, że nowy zarząd powołano przy bardzo dużej frekwencji.

Jest Pani mieszkanką Zawodzia. Ucieszyła się Pani na wieść o rozbudowie ustronńskiego uzdrowiska?

Oczywiście jestem za rozbudową. Na Komisji Uzdrowiskowej pozytywnie opiniowaliśmy ten wniosek. Na chwilę obecną nie wiem w jaki sposób ma być zrealizowana cała inwestycja. Na pewno miasto też będzie musiało w tym partycypować, tylko nie

(dok. na str. 10)

4/2024/7/R



PODZIĘKOWANIA

Państwu Zuzannie i Michałowi Bożek
właścicielom zamku Grodziec, składamy
serdeczne podziękowania za miłe i ciepłe
przyjęcie oraz oprowadzenie po
zamkowych komnatkach.

Członkowie Stowarzyszenia
Ustroń – nasz dom, nasze miasto.

USTROŃ

nasz dom nasze miasto

CZASAMI CZUJĘ SIĘ JAK NA WIEJSKIEJ

(dok. ze str. 9)

mam wiedzy w jakim wymiarze finansowym. Po naszej stronie jest stworzenie całej infrastruktury, czyli dróg, traktów spacerowych, ścieżek rowerowych, budowa sieci wodno-kanalizacyjnej itd. Mimo wszystko uważam, że rozbudowa jest miastu bezwzględnie potrzebna. Jakość naszych obiektów uzdrowiskowych musi się zdecydowanie podnieść. Zwiedzając miejscowości uzdrowiskowe np. na Dolnym Śląsku czy w Małopolsce mam porównanie standardów.

W poprzednich wyborach popierała Pani osoby, które dzisiaj sprawują władzę. Co się od tego czasu zmieniło?

W obecnej Radzie Miasta większość ma Klub Radnych Projekt Ustroń wraz z radnymi skupionymi wokół tego klubu tj. 11 osób. Ja zastąpiłam radną również z tego grona. Uczestnicząc w sesjach Rady Miasta, jeszcze jako przewodnicząca Zarządu Ustroń Zawodzie, obserwowałam jak traktowani są radni spoza tej grupy.

Po rozmowie z radnym Damianem Ryszawym zdecydowałam się uczestniczyć w pracach Stowarzyszenia Ustroń – Nasz Dom, Nasze Miasto. Był to wyraz sprzeciwu wobec złego traktowania trzech radnych z opozycji. Mieszkańcy wiedzą, że czynnie uczestniczyłam w kampanii wyborczej w 2018 r. i namawiałam do głosowania na rzecz obecnej władzy. Niestety teraz muszę ich przeproszać. Władza powinna wyrażać trochę pokory wobec suwerena. Radni stanowiący większość nie mają prawa poniżać innych i eliminować ich z udziału w pracach Rady Miasta. Ich głos jest tak samo ważny i należy z nimi współpracować dla dobra całego miasta. To wykluczenie odczuwam osobiście. Czasem mam wrażenie, że jest u nas gorzej niż na Wiejskiej w Warszawie. **Czy w związku z tym będzie Pani ponownie ubiegać się o mandat radnego?**

Nie będę startować w wiosennych wyborach, ale zapraszam mieszkańców Ustroń do udziału w głosowaniu. Chcę już odpocząć od lokalnej polityki. Na pewno nadal będę udzielała się w Zarządzie Osiedla Zawodzie. Oczywiście będę też działać społecznie w różnych obszarach naszego miasta m. in w Fundacji św. Antoniego. Przy tej okazji serdecznie dziękuję wszystkim za współpracę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Mateusz Bieleśz**

W zgodzie z NATURĄ



RADY NA POŚWIĄTECZNE ODPADY

Świąteczne dni już za nami, więc wracając do codzienności warto uzmysłowić sobie, że w tym czasie generujemy o 25 % więcej odpadów niż zwykle. Po zwyczajowej wzmożonej konsumpcji i szaleństwie zakupów kosze na śmieci zapełniają się tonami odpadów – od opakowań po środki czyszczących wykorzystanych podczas przedświątecznych porządków przez papiery, pudełka i wstążki do dekoracji prezentów, aż po niebezpieczne odpady po środkach pirotechnicznych z sylwestrowej nocy. Papier po prezentach nie zawsze może się nadawać do makulatury; jeśli jest lakierowany, woskowany

lub zabrudzony tłuszczem należy wyrzucić go do odpadów zmieszanych. Jeśli prezent był zapakowany w tzw. papier makulaturowy, należy wyrzucić go do niebieskiego pojemnika, wcześniej jednak trzeba usunąć tasiemki, kokardy i inne ozdoby, które nie są wykonane z papieru. Najlepszym sposobem na ograniczenie odpadów może być ponowne użycie opakowania. Stłuczoną bombkę lub inną uszkodzoną szklaną ozdobę choinkową należy wyrzucić do pojemnika na odpady zmieszane. Tam też muszą trafić talerze, szklanki i porcelana, bo nie przeżyły świątecznych biesiad.

Niestety, nadal sporą część śmieci stanowią nadmierna ilość żywności zgromadzona na święta, która nie została odpowiednio zagospodarowana, toteż zawsze warto zamrozić, czy rozdać potrzebującym produkty, jeśli nie potrafimy ich zagospodarować.

Ograniczenie ilości odpadów w tym szczególnym czasie jest jednak możliwe, gdy nad przygotowaniem świąt zapanuje rozsądek, choć w przedświąteczne dni zakupy nakręcają natrętne reklamy handlowe. Konsumpcjonizm przesłania ideę świąt, więc w niejednej rodzinie najważniejsze aspekty tego wyjątkowego czasu giną gdzieś w natłoku pogoni za żywnością, czy poszukiwaniem wymarzonych prezentów. Wydaje się, że najważniejsze powinno być spotkanie z bliskimi czy chwila odpoczynku. Warto to przemyśleć przed następnymi świętami, które w tym roku przypadają pod koniec marca.

Lidia Szkaradnik

BIBLIOTEKA POLECA

Vincent. V. Severski
„Christine. Powieść o Krystynie Skarbek”



Powieść szpiegowska oparta na faktach z życia Krystyny Skarbek – polskiej agentki brytyjskiego wywiadu w czasie II wojny światowej. Znana również jako Christine Granville., była uważana za ulubioną szpiega Winstona Churchilla. Autor koncentruje się na mało znanym epizodzie wojennym, który miał miejsce na okupowanych Bałkanach. Jednym z bohaterów tej akcji była właśnie kobieta, o której wciąż mało wiadomo, ponieważ prawda pozostaje ukryta w nieodtajnionych archiwach brytyjskich.

Ryszard Koziołek
„Czytać, dużo czytać”



Zbiór esejów literaturoznawcy i historyka literatury, obecnego rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autor opowiada nam o tym, na czym polega sztuka powieściowca Tokarczuk i Pilcha, dlaczego Harry Potter pozwala nam wrócić do dzieciństwa i napełnić świat zasadami moralnymi, a wreszcie jak za pomocą literatury rozmawiać o tym, co politycznie niepoprawne. Odkrywa przed czytelnikami moc literatury, która pozwala nam budować i wzbogacać nie tylko nasz własny świat, ale też kształtować mądre i dojrzałe społeczeństwo.

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.

W dawnym Ustroniu

JAKI LOS CZEKA TAJEMNICZĄ WILLE Z WIEŻYCZKĄ NA ZAWODZIU?

Jest rok 1905. Wówczas to piękną widokowo parcelę, usytuowaną na szczycie klifu, tworzącego prawy brzeg rzeki Wisły, kupuje od Pawła Szczepańskiego z Brzeziny (ojca słynnego socjologa) niejaki Heinrich Blank, przemysłowiec i fabrykant. Na sąsiednim wzniesieniu, tuż nad doliną potoku Gościradowiec, stoi już od 1901 r. willa „Zameczek” – pierwszy prywatny pensjonat w naszej miejscowości. Okolica ta jest urocza. Biegnie tutaj niezwykle w owym czasie popularna ścieżka, wiodąca do atrakcji turystycznej – Źródła Żelazistego. Aby zaś dostać się na drugą stronę rzeki, czyli, jak mawiali starzy ustroniacy „za wodę”, trzeba przejść przez imponującą drewnianą ławę. Wdzięczne te widoki ujęto na licznych pocztówkach, na których „Zameczek” z basztą opisany jest jako „willa Schwarz” (od nazwiska drugiego z kolei właściciela tej posesji – Isidora Schwarza), natomiast nowa willa z wieżyczką – po prostu jako „willa Blank”. Czyli wille Czarna i Biała. Willa Blanków otrzymuje nr 504 i zostaje oddana do użytku 10 lipca 1906 r. Jak mniema Bożena Kubień, jej autorstwo można przypisać Josefowi Nosskowi, baumajstrowi z Cieszyna.

Heinrich Blank, ur. w 1859 r., pochodzi z Nadrenii Północnej-Westfalii i jest dyrektorem dwóch fabryk – octarni w Trzyńcu oraz zakładu suchej destylacji drewna w Węgierskiej Górze. W 1885 r. wiąże się z Ustroniem, poślubiając Helenę Janikównę, córkę tutejszego pastora Jerzego Janika (następca Karola Kotschego). Początkowo małżonkowie mieszkają w Wetter nad rzeką Ruhra, tam przychodzi na świat ich najstarszy syn Max Hugo. Kolejne dzieci rodzą się w Węgierskiej Górze – Egon Heinrich, Wolfgang Otto, a wreszcie, 11.10.1894 r., jedyna córka Maria Wilhelmina zwana Manią. Jak pisze Anna Gluzianka w „Pamiętniku Ustrońskim” tom 12, po przeprowadzce do Ustronia pan Blank z rzadka tu bywał, w willi gości natomiast letnią porą pani Blankowa z dziećmi. Jest to postawna, urodziwa dama, odziana na co dzień w długą, białą suknię – szlafrok z piki, na wyjście zaś, wzorem miejskich elegantek – w czarną długą spódnicę, białą bluzkę, kapelusz i nieodłączną parasolkę przeciwstojeczną. Blankowie bywają w świecie. Przy okazji wojażu do samego Wiednia Mania poznaje młodego wojskowego. Nastoletnie serduszek przeszywa strzała amora, przychodzą plany matrymonialne, jednak Blankowie są temu niechętni – panienka jest za młoda, a i kandydat może nie ten. Młodzi umawiają się, że jeżeli rodzice ostatecznie nie zezwolą na ślub, oboje w wyznaczonym dniu i o określonej godzinie popełnią samobójstwo...

Jest rok 1911 r., wtorek, 6 czerwca, południe. Późna wiosna, przyroda w pełni rozkwitu. Jednak Ustron jest smutną wówczas miejscowością. Przemysł hutniczy umiera, nie ma pracy, liczne rodziny wyprowadziły się do Trzyńca. Umiera również 16-letnia Maria Wilhelmina, która w wieżyczce willi Blanków odbiera sobie życie za pomocą pistoletu. Czy narzeczony dotrzymał słowa i czy również się zastrzelił, tego nie wiadomo.

Po tragedii rodzina przenosi się do Wiednia, gdzie pan Blank podupada na zdrowiu, a w 1919 r. umiera w 60. roku życia. Jego ciało w podwójnej, metalowej trumnie z szybą złożone zostaje obok córki w rodzinnym grobowcu, zachowanym do dziś na cmentarzu ewangelickim w Ustroni. Od 1926 r. willa zmienia właścicieli, funkcjonując między innymi jako pensjonat, kwatera dla oficerów niemieckich oraz posiadłość prywatna. Zmieniają się również jej nazwy: „Natalia”, „Basienka”, „Ruth”. Powoli obrasta legendą, mówi się o duchu błakającym się nocami w wieżyczce, co potęguje tylko niesamowitą atmosferę tego miejsca.

Od pewnego jednak czasu dawna rezydencja Blanków gaśnie na naszych oczach, z dnia na dzień popadając w ruinę. A przecież jest to najstarsza w Ustroni willa, utrzymana do dziś w pierwotnej formie, z zachowaniem detali architektonicznych oraz oryginalnej stolarki okiennej i drzwiowej! Jest to jedyny budynek w naszej miejscowości wzniesiony w stylu alpejskim! Symbol „starego Zawodzia”, sięgający pamięcią do czasów, kiedy to zbocza Równicy pokrywały łąki i pola uprawne, należące do okolicznych gospodarzy. Pamiętający czasy, kiedy to Zawodzie z roku na rok stawało się dzielnicą uzdrowską, rozpoznawalną dziś w szerokim świecie. Dawne



Willa Blanków na pocztówce z 1929 r.



Współczesne, zdewastowane wnętrze willi, fotopolska.eu/tatranclimber.

wille Schwarzów i Blanków, usytuowane nad stromym brzegiem Wisły, przywodziły na myśl latarnie morskie, wskazujące kierunek zbłąkanym wędrowcom, niczym słupy heraklesowe przeniesione w nasz ustronki krajobraz. Nie pozwólmy, aby willa niszczała, dając przyzwolenie do dewastacji i rozbiórki. Od dawna temat ten niepokoi wielu ustroniaków, kuracjuszy i turystów. Część z nich nie słyszała o romantycznej historii, związanej z Marią Wilhelminą. Mimo to pytają, telefonują i piszą. Wszyscy zastanawiają się, jak obiekt ten ratować. Niedawno na portalu Fotopolska znalazły się zdjęcia zrujnowanego wnętrza willi Blanków, możemy zatem wszyscy zobaczyć, w jakim stanie znajduje się obecnie. Apelujemy – nie pozwólmy zniszczyć kolejnego cennego ustronkiego zabytku!

Alicja Michałek

(wraz z grupą pasjonatów historii – Bożeną Kubień, Anną Łęczyńską-Szczęchłą, Kamilem Podzorskim, Mikołajem Haratykiem).



Wzruszające podziękowania za udział w pogrzebie Mani Blankówny, zamieszczone w Tygodniku Cieszyńskim w 1911 r.

W pierwszej połowie stycznia media obiegrała informacja, że rok 2023 był najcieplejszym w historii pomiarów temperatury! Osoby niezbyt interesujące się kwestiami globalnego ocieplenia i zmianami klimatu, mogły lekceważąco potraktować tę wiadomość. Przecież bodaj od kilkunastu lat różnorakie instytucje, gremia naukowe, klimatyczni aktywiści i politycy co rusz bombardują nas doniesieniami, że oto kolejny rok należał do najgorętszych. „Nowy” temperaturowy rekordzista miałby stanowić jakąś sensację? Tak, tym razem warto pochylić się nieco uważniej nad klimatycznym podsumowaniem roku, przygotowanym przez Europejskie Centrum Średnioterminowych Prognoz Pogody w ramach unijnego programu Copernicus (obejmuje obserwację Ziemi i zmian środowiska naszej planety, w tym zmian klimatu w ramach tzw. usługi Copernicus Climate Change Service). Bowiem w ciągu jednego roku ziemski klimat „postanowił” ustanowić co najmniej kilka temperaturowych rekordów, dobitnie „potwierdzając” je przy tym różnymi naturalnymi – klęskami i katastrofami na całym świecie. Ale po kolei...

Przedstawiciele unijnej instytucji odpowiedzialnej za klimatyczne pomiary i analizy komentując doniesienia, że rok 2023 ustanowił globalny rekord temperatury od 1850 roku dodają, iż najprawdopodobniej mamy do czynienia z najwyższą roczną temperaturą na przestrzeni ostatnich co najmniej... 100 tysięcy lat! Średnia globalna temperatura wynosząca 14,98°C była o 0,17 stopnia wyższa niż w najgorętszym dotąd 2016 roku. Każdy miesiąc od czerwca do grudnia minionego roku okazał się cieplejszy niż analogiczne miesiące w latach poprzednich, a lipiec i sierpień zajęły dwa pierwsze miejsca w kategorii „najcieplejszy miesiąc w historii”! Rekordowy okazał się także ostatni grudzień ze średnią globalną temperaturą wynoszącą 13,51°C, czyli o 0,85 stopnia wyższą niż średnia tego miesiąca w latach 1991-2020 i o 1,78 stopnia wyższą niż w okresie przedprzemysłowym, za który umownie przyjmujemy lata 1850-1900. Poza Australią średnie roczne temperatury powietrza na wszystkich kontynentach oraz na znacznej części obszarów oceanów okazały się także najwyższymi z dotąd notowanych. Dane Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej pokazują, że w Polsce w roku 2023 średnia temperatura powietrza wyniosła 10°C, co czyni ubiegły rok drugim po roku 2019 najcieplejszym w naszym kraju. Ba, cały miniony rok na świecie był o 1,48°C cieplejszy niż w pięćdziesięcioleciu 1850-1900! Warto w tym miejscu przypomnieć, że wynegocjowane przez światowych przywódców w 2015 r. Porozumienie Paryskie wzywa wszystkie państwa do pilnego podjęcia działań w celu ograniczenia globalnego ocieplenia do co najwyżej 2°C w porównaniu do temperatury sprzed wybuchu rewolucji przemysłowej. W tym dokumencie wskazano jednak, iż najrozsądniejszą i akceptowalną granicą byłby wzrost temperatury „tylko” o 1,5°C. Zdaje się, że już powolutku „ocieramy” się o ten teoretycznie bezpieczny poziom 1,5-stopniowego wzrostu, nieprawdaż?

Przeważające dane klimatyczni negacjoniści czy denialiści (zaprzeczający naukowemu konsensusowi w sprawie zmian klimatu) najchętniej komentują a to dowodząc, iż ocieplenie jest bzdurą, bo przecież fale mrozów regularnie przetaczają się przez Europę, w tym Polskę (czyli myślą klimat z pogodą!), a to twierdząc, że wzrost średniej globalnej temperatury nie jest niczym nowym, zdarzał się w dziejach Ziemi nieraz, mamy więc do czynienia z banalną powtórką z historii. Paradoksalnie coś jest na rzeczy, bowiem efektem zmian klimatu były, są i będą doskonale wszystkim znane burze, powodzie, sztormy, cyklony, fale upałów i susze. Nic nowego się raczej nie wydarzy, tyle „tylko”, że wszystkiego będzie więcej, wszystko będzie się odbywało gwałtowniej i przyjmie coraz bardziej ekstremalne zakresy i formy, wpływając na coraz liczniejszą ludzką

populację. Warto więc z temperaturowym podsumowaniem roku 2023 zapoznawać się mając w pamięci m.in. huragany i cyklony, które w ubiegłym roku pustoszyły południowo-wschodnią Afrykę (cyklon Freddy w marcu), południową i południowo-wschodnią Azję (cyklon Mocha w maju), Meksyk i zachodnie rejony USA (huragan Hilary w sierpniu i Otis w październiku). Gwałtowne ulewę i wiatry przeplatały się z falami upałów i katastrofalnymi suszami, co z kolei „zaowocowało” chociażby rekordowymi pożarami kanadyjskich lasów, trwającymi w zasadzie od wiosny do jesieni minionego roku. Również Europa doświadczyła wielu ciężkich lub

rekordowych opadów – m.in. włoski region Emilia-Romania w maju czy Słowenia w sierpniu. Jesień ubiegłego roku to m.in. wrześniowy cyklon Daniel w Grecji i Libii, a w październiku i listopadzie – sztorm Babet w północnej i zachodniej Europie, burza Aline na Półwyspie Iberyjskim oraz sztorm Ciaran, który dotknął większość naszego kontynentu. Można tak wymieniać i wymieniać, a w każdym przypadku mieliśmy do czynienia z setkami (jeśli nie tysiącami) śmiertelnych ofiar wśród mieszkańców nawiedzonych przez te ekstremalne zjawiska pogodowe.

Co z tego wynika dla nas, mieszkańców skraweczka zachodniej części Karpat, który – jak stwierdził Gustaw Morcinek w „Ziemi Cieszyńskiej” – nie tylko przypomina „uśmiech młodej, zamyślonej dziewczyny, która marzy o pierwszym kochaniu”, ale i powstał z uśmiechu

Pana Boga? Nasz śląskocieszyński kawałek świata zdaje się być tyleż z boskiego uśmiechu, co przede wszystkim w czepku urodzony. Omijając zdają się go – przynajmniej ostatnimi laty – katastrofalne w skutkach gwałtowne ulewę i powódzie, huraganowe wiatry o cyklonach czy trąbach powietrznych nie wspominając. Nawet susze – których regularnie od lat doświadcza środkowa Polska – zdają się omijać nas z daleka, bądź tylko delikatnie „postraszą” raz na jakiś czas (zdjęcie spękanej od suszy gleby, ilustrujące niniejszy artykuł, zostało wykonane w sierpniu 2015 r. gdzieś pomiędzy Cieszynem a Goleszowem – w tych szparach swobodnie mieściła się moja dłoń). Czyżby więc „nasza chata z kraja” i nie musimy się przejmować zmianami klimatu? Czy rosnącą średnią temperaturą na całym świecie możemy potraktować nie jako zagrożenie, ale kuszącą wizję spędzania już niebawem urlopów i wakacji nie w dalekich i ciepłych krajach, ale po prostu w cieniu palm rosnących na nadwiślańskich bulwarach czy w przydomowych ogródkach? Ech, zapewne niejeden z radością wzniosłby toast, gdyby w ten klimatyczny sposób ziściła się „weselna” wizja Stanisława Wyspiańskiego: „*Niech na całym świecie wojna [zmiany klimatu], / byle polska wieś zaciszna, / byle polska wieś spokojna*”.

Chyba nie mam dobrych wieści – chociaż nasz region zdają się omijać szczególnie katastrofalne efekty i skutki zmian klimatu, ale same zmiany już tu są i mają się całkiem dobrze! W opracowanym w 2023 roku dla Cieszyna miejskim planie adaptacji do zmian klimatu znalazła się szczegółowa analiza lokalnych danych klimatycznych z ostatnich 60 lat. I co wyszło? To co wyjść „musiało”, czyli m.in. wyraźnie rosnący trend średniej temperatury rocznej o ok. 1°C na 30 lat, rosnąca liczba upalnych dni w roku z maksymalnymi temperaturami powyżej 30°C i wzrastająca średnia temperatura w okresie letnim, a jednocześnie malejąca liczba dni z temperaturą poniżej -10°C i średnia temperatura w okresie zimowym; spada również liczba dni z opadem śniegu i z utrzymującą się pokrywą śnieżną, ale rośnie liczba interwencji straży pożarnej związanych z pojawianiem się silnych, porywistych wiatrów itd., itp. No cóż, ani my „z kraja”, ani „nasza wieś” spokojna... Witajcie w czasach kryzysu klimatycznego – zdaje się, że wszystko co „najlepsze” z tym związane jeszcze przed nami! Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

Ciepło wszędzie, co to będzie, co to będzie...





W Turnieju o Puchar Kreta wzięło udział 36 szachistów.

Fot. M. Niemiec

NOWE OTWARCIE W SZACHACH

W czwartek 18 stycznia w Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Józefa Kreta w Nierodzimiu rozegrany został kultowy już Turniej Szachowy Dzieci i Młodzieży „Kania Finanse - Puchar Kreta”. Zwycięzcą został Wiktor Niemczyk, o włos wyprzedzając Krzysztofa Czaplę. Obaj są uczniami Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu i zawodnikami Stowarzyszenia Szachowego Olimpia Goleśzów. Trzecie miejsce zajął Mateusz Lipowczan ze Szkoły Podstawowej nr 1.

Turniej zorganizowała Szkoła Podstawowa nr 6, a wsparcia udzieliła Olimpia Goleśzów wraz z Akademią Szachową Mokate. Nagrody ufundowała firma Kania Finanse. Sędzią głównym był prezes Olimpii Karol Linert, a udział wzięło 36 uczniów z ustroniskich szkół.

W grupie starszych dziewczynek była tylko jedna zawodniczka, która oczywiście wygrała swoją kategorię, a była nią Blanka Niemczyk (SP-2). Trzeba jednak zaznaczyć, że w klasyfikacji open była najwyższą spośród koleżanek szachistek i zajęła 8. miejsce. W grupie młodszych dziewczynek 1. miejsce zajęła Nadia Cieślak, 2. miejsce przypadło Emilii Lipowczan, a 3. miejsce Alicji Szuszkiewicz. Wszystkie trzy są uczennicami Jedyńki. W grupie młodszej chłopców 1. miejsce zajął Mateusz Lipowczan, 2. miejsce Szymon Mynarz, a 3. miejsce Tomasz Habarta – wszyscy z Jedyńki. W grupie młodszej

1. miejsce zajął Wiktor Niemczyk, 2. miejsce Krzysztof Czapla, 3. miejsce Paweł Nowak – wszyscy z SP-2. Zwycięzcy otrzymali nagrody i dyplomy, wszyscy uczestnicy duże czekolady Milka.

O podsumowanie Turnieju poprosiłam Karola Linerta, który powiedział:

– Tutaj wyraźnie można było zobaczyć, że jest nowe otwarcie w ustroniskich szachach. Te najmocniejsze roczniki opuściły szkoły podstawowe, więc zrobiła się przestrzeń dla nowych mistrzów. Czeka na nich pierwsze miejsca, puchary, a do tej pory ciężko było się im przebić przez te mocne nazwiska mistrzów Polski. Dobre jest też to, że dzisiejsi uczestnicy turnieju mają do kogo równać, bo krajową czołówkę tworzą ich koledzy ze szkoły, z klubu. Obecnie w centralnym rejestrze wykazuje się ponad 110 tysięcy zawodniczek i zawodników szachowych w naszym kraju, więc rywalizacja jest

bardzo poważna. Zająć pierwsze miejsce w szkole czy gminie to nie jest sprawa wygrania jednego meczu. Tutaj najlepsi musieli ograć ponad 30 konkurentów. Cieszyć się, bo ten turniej pokazuje, że w ustroniskich szachach raczej nie będzie zastoju. Tak się dzieje, gdy w jakiejś dyscyplinie mamy super bohaterów. Oni zgarniają wszystko, bo są wybitni i potem trzeba trochę poczekać, żeby następnymi zawodnikami poszli w ślady tych herosów. Tutaj chyba nie będzie luki, jedni poszli dalej, a na ich miejsce mamy już kolejnych bardzo dobrych szachistów. Ale to też nie wzięło



Krzysztof Czapla w partii ze zdobywcą Pucharu Wiktoorem Niemczykiem.

Fot. M. Niemiec

się znikąd. Są szachy w szkołach i tutaj swoim uczniom towarzyszą zaangażowani nauczyciele z panią Anną Gizą na czele, która jest gospodarzem turnieju. Dobłą robotę zrobiła pani dyrektor Prażakówki Barbara Nawrotek-Żmijewska, o ile dobrze pamiętam, to szkolił tam młodzież Andrzej Misiuga, potem ja się włączyłem. Do tego dochodzą działania pana Adama Mokrysa i mecenat firmy Mokate poprzez Akademię Szachową. Szachy w regionie wspiera też pan Grzegorz Kania i on właśnie jest fundatorem nagród na Turniejach o Puchar Kreta. (mn)



Milenka, której towarzyszy wiceprezesa „Asa”, nie tylko kocha kotki, ale wraz z mamą umiejętnie się nimi opiekuje, więc w uznaniu jej zasług w tej dziedzinie została „twarzą” tegorocznego kalendarza wydawanego przez Stowarzyszenie „As”. Fot. L. Szkaradnik

OGŁOSZENIA DROBNE

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

Malowanie mieszkań. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Ocieplanie, malowanie elewacji budynków. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe - parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Usługi stolarskie, renowacja mebli, meble z drewna do wnętrza, altanki, wiaty, domki narzędziowe, meble ogrodowe, domki dla dzieci, place zabaw i inne. www.swiatzdrewna.pl 513-263-338.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Remonty, wykończenia wnętrz. 666-989-914.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

27.1 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76
28.1 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

4/2024/3/R

RCU® **Zawsze najtańsze, najkorzystniejsze ubezpieczenia**

komunikacyjne, majątkowe, życiowe, grupowe, rolne, OC medyczne, turystyczne, itp.

USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

☎ +48 607 604 602, e-mail: ustron@rcu.pl

- 2.12-29.02 Wystawa prac Zbigniewa Niemca, Muzeum Ustrońskie
6.12-31.01 Wystawa malarstwa Janusza Szpyta i Magdaleny Szpyt, Galeria Rynek
- 25.01 18.00 Były sobie więdźmy trzy, MDK Prażakówka (bilety: 5 zł, 10 zł)
- 26.01 18.00 Spotkanie organizacyjne dot. naboru do OSP Ustroń Centrum, Jednostka OSP Centrum ul. Strażacka 5
- 27.01 16.30 Koncert kolęd i pastorałek EL Czantoria, Kosciół św. Klemensa
- 28.01 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
28.01 Skarby stela – targi staroci, Targowisko miejskie
- 31.01 17.00 Warsztaty Eko ozdoby na Walentynki i nie tylko..., Cytelnia Miejska Biblioteka Publiczna
- 31.01 16.00 „Gdzie czas spotyka się z wiarą” Kalendarz Trzech Religii, Muzeum Ustrońskie
- 1,2,3.02 Dzielnicowy Turniej w Piłkarzyki, OSP Polana
- 1.02 18.00 Artystyczne Spotkania Pokoleń – robimy marakasy, MDK Prażakówka (koszt: 5zł)
- 2.02 17.00 Wernisaż wystawy poplenerowej, Galeria Rynek
- 2.02 18.00 Pokaz iluzjonisty Mitoraja, MDK Prażakówka (impresja biletowana)
- 2.02 Gra planszowa Zbuduj Imperium, Galeria Rynek
- 3.02 Zimowy wjazd na Równicę, start Muzeum Rdzawe Diamenty
- 3-4.02 Projekt Zima z TVN, KL Czantoria
- 8.02 Zimowe ślaskie z Radiem Katowice, Lodowisko Ustroń
- 11.02 Zimowe ślaskie z Radiem Katowice, KL Czantoria

USTROŃSKA

10 lat temu - 23.01.2014 r.

ORKIESTRA W RUCHU

Imprezy towarzyszące finałowi WIELKIEJ Orkiestry Świątecznej Pomocy to najczęściej koncerty, happeningi. W Ustroniu Orkiestra grała również na sportowo. Wojciech Twardzik wraz ze sztabem WOŚP zorganizował Turniej Piłkarski, w którym wystąpiło 13 drużyn. Niemal przez cały dzień w hali przy Szkole Podstawowej nr 1 rozgrywano mecze, wzięli w nich udział piłkarze na co dzień występujący w okręgówce, IV lidze, oldboje i amatorzy. W jednym z zespołów wystąpił Ireneusz Jeleń. Turniej przebiegał w bardzo koleżeńskiej atmosferze, zawodnicy pozytywnie wypowiadali się o organizacji i atmosferze. Podkreślali, że liczą na drugą edycję w przyszłym roku.

MAKIETY ŚREDNIOWIECZNE

Niepowtarzalna wystawa zagościła do Muzeum Zbiory Marii Skalikiej. Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Przeszkolnymi w Ustroniu Polanie ogłosiła konkurs na makietę średniowiecznego grodu. Uczniowie klasy II wraz z rodzicami wspaniale wywiązały się z zadania konkursowego. Głównym celem projektu było zachęcenie dzieci i rodziców do wspólnej, twórczej pracy. (...) Uczniowie w swoich makietach wykorzystali kartony, deseczki, pątyki, farby, liście, modelinę i dużo wyobraźni. Makiety wykonali: Anna Bolik, Krystian Kozok, Dawid Marianek, Emilia Domagała, Natalia Aleksandra Gomola, Natalia Kuszal, Maksymilian Zawiliński, Kinga Bury. Wychowawczynią klasy jest Joanna Lipa.

WYSOCY I SKOCZNI

Siatkarze TRS Siła Ustroń rywalizują w rozgrywkach wojewódzkich w kategorii kadetów. Obecnie grają o siedemnaste miejsce, a ich przeciwnikami w grupie są drużyny: MKS MOS Płomień Sosnowiec, UKS Kazimierz Płomień Sosnowiec, KS AZS Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W piątek 17 stycznia nasi siatkarze podejmowali w sali SP-2 drużynę UKS Kazimierz Płomień Sosnowiec i wygrali pewnie w trzech setach. Praktycznie przez całe spotkanie mieli wyraźną przewagę w każdym elemencie gry. Jednak w meczu tych drużyn w Sosnowcu nasi wygrali po pięćsetowej walce i tym samym stracili jeden punkt. – Przeciwnicy w naszym zasięgu – mówi trener Sławomir Krakowczyk. – W pierwszej rundzie mieliśmy kłopot pograć, bo razem w grupie mieliśmy Jastrzębie, Racibórz, Włókniarza, bardzo mocne zespoły. (Is)

Poszukujemy chętnych do pracy w hotelarstwie –
Ustroń/Wiśła/Szczyrk.

Możliwość pracy dorywczej i na stałe. Mile widziane osoby z doświadczeniem, studenci i osoby poniżej 26 roku życia.
792-858-777

WYNAJMĘ pokoje w Ustroniu,
z dostępem do łazienki i wspólnej kuchni.

Szczegółowe informacje pod nr. tel: 691 230 871



Nie taki dawny Ustroń, 2016 r.

Fot. W. Suchta

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



Nagroda do krzyżówki

KOSMETYKI

borowinowo-solankowe ufundowane przez



Uzdrowisko
Ustroń



K R Z Y Ź Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) policyjna pogoń za bandytą, 8) robi uprzęż konną, 9) kartonik szczęścia, 10) składana przez poddanych, 12) rzeczne meandry, 14) z oliwy lub sadła, 15) galeria handlowa w Skoczowie, 16) system zintegrowanej taryfy celnej (skrót), 19) zwierzak po angielsku, 22) część składowa, 23) sąsiad Żor, 24) wędlina z osła (wspak).

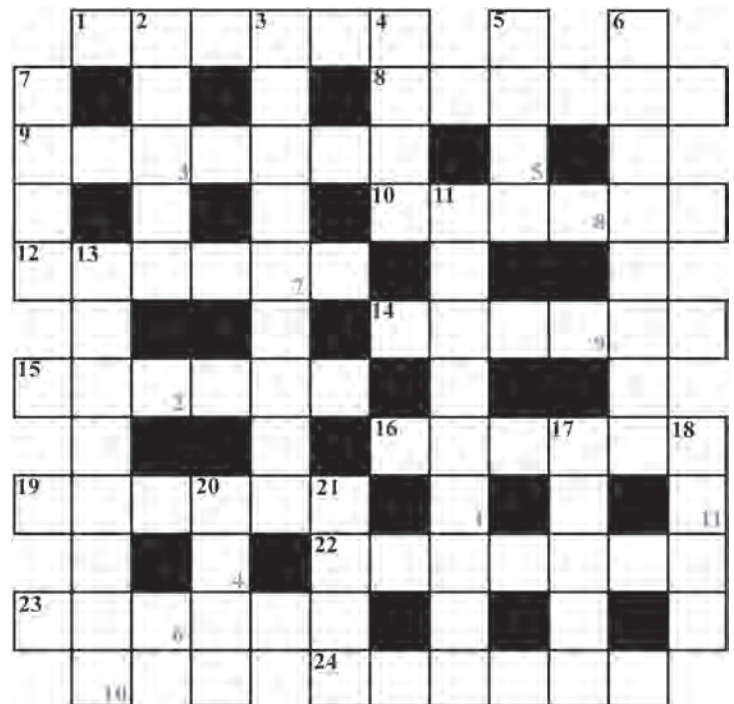
PIONOWO: 2) jedzonko dla konia, 3) przed laty impreza z rękodziłem ludowym, 4) lód z nieba, 5) szczególny znak od losu, 6) koleżanka blondynki, 7) ślad po pile w drewnie, 11) czasami gęsta, a niekiedy znakomita, 13) jeden z oceanów, 17) strach przed występem, 18) polska pieśń patriotyczna, 20) groźna lub wesoła, 21) z apteki.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 2 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 2

DZIWNA TA ZIMA

Nagrody w wysokości 50 zł i kosmetyki ufundowane przez Uzdrowisko Ustroń otrzymuje: * **Liliana Bąk** z Ustronia ul. Skłodowskiej. Zwycięzcę zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



STOKI GOTOWE DO JAZDY

(dok. ze str. 1)

– jazda wieczorna od 17.30 do 20.30.

We wtorek otwarto górną odcinek trasy niebieskiej przy Wyciągu Faturka. Dostępny jest również wyciąg Solisko u podnóża góry o długości 340 m. Ten jest czynny od 08.30 do 15.00.

Anna Wnętrzak z Działu Marketingu Kolei Linowej Czantoria zachęca do skorzystania ze specjalnej oferty dla mieszkańców Ustronia:

– Dla dzieci i młodzieży jest dostępny 3 godzinny karnet w cenie 30 zł bez względu na porę dnia. Dotyczy to osób do ukończenia 16 roku życia, za okazaniem legitymacji szkolnej lub dokumentu potwierdzającego zameldowanie w Ustroniu. Pozostali ustroniacy za 3 godzinny karnet zapłacą 87 zł, za 3 godzinny karnet wieczorny 77 zł, natomiast za karnet całosezonowy zapłacimy 1000 zł.

Lisia Polana

Specjalną ofertą dysponuje Lisia Polana u podnóża Czantorii. Jest to ośrodek narciarski dla początkujących. Można tu zjawić się z dziećmi i zacząć z nimi przygodę z nartami. Karnet godzinny kosztuje tu 35 zł, a dwugodzinny 50 zł.

Lisia Polana czynna jest codziennie od 8.00 do 20.30.

– W zasadzie jazdy na nartach uczą się

u nas dzieci i dorośli, ale Lisia Polana jest dedykowana głównie najmłodszym. Pluszowy lisek, który jest maskotką naszego stoku, na pewno pomaga zaprzyjaźnić się z zimowymi sportami – mówi Kinga Mizera, obsługująca stok.

Lisia Polana specjalizuje się także w organizacji przedszkola dla dzieci, tzw. akademii. Dzieci od 4 do 12 roku życia mogą przez tydzień poznawać tajniki jazdy na nartach w grupie. Wówczas mają rozgrzewki i pobierają naukę od naszych instruktorów.

– To rodziciele decydują kiedy dziecko może rozpocząć naukę jazdy na nartach. Pod Czantorię przychodzą już 3-latki, a zdarzało się, że pojawiały się już dwu-latki, którzy oswajali się w ten sposób ze stokiem. Wiadomo, że wówczas nie spędzają wielu godzin z instruktorem, ale zapraszane są do kilku zjazdów – podkreśla Mizera.

Na miejscu jest także wypożyczalnia, gdzie można wypożyczyć potrzebny sprzęt. W odpowiedzi na potrzeby klientów wprowadzono możliwość rezerwacji nart czy butów. Dla spragnionych i głodnych otworzono punkt gastronomiczny. Oferta jest tak bogata, że opiekunowie wraz z pociechami mogą tu spędzić długi czas.

Lisia Polana dysponuje wyciągiem taśmowym dla stawiających pierwsze kroki,

czyli uczących się stawać na nartach, skręcać i hamować. Jeżeli ktoś opanuje podstawową technikę, o czym może zdecydować instruktor, to będzie mógł podjąć jazdę bardziej zaawansowaną, i wówczas można przejść na wyciąg orczykowy.

Poniwiec Mała Czantoria

Na w pełni przygotowanym stoku można jeździć w następujących godzinach:

– jazda dzienna od 8.00 do 16.00,
– przerwa na ratrakowanie od 16.00 do 17.00

– jazda wieczorna od 17.00 do 21.00.

Zaletą wyciągu jest możliwość skorzystania z Wiślańskiego Skipassu, który umożliwia jazdę na 12 stokach: Złoty Groń, Pasieki, Siglany, Soszów, Stok, Poniwiec, Partecznik, Stożek, Klepki, Sarajewo, Cieńków, Nowa Osada.

Ceny karnetów są podzielone na pełnopłatne i ulgowe (dzieci do 12 lat i seniorzy po 65 roku życia): karnet całodzienny 160 zł/130 zł, karnet całosezonowy 2250 zł.

Mateusz Bieleś



W sobotę 20 stycznia na terenie Kolei Linowej Czantoria mieszkańcy i turyści bawili się z Radiem ZET. Gośćmi specjalnymi byli goprowcy, którzy m.in. opowiadali o swojej pracy i pokazywali, jak udzielić pierwszej pomocy. 3 i 4 lutego na Czantorii będzie TVN ze swoim Projektem Zima.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1000 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustroniska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **22.01.2024 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **29.01.2024 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorek Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.